

Dorota Lisowicz-Żurek

Trzech proboszczów w jednej parafii : studium o duchowieństwie w średniowiecznym Chrzanowie

Średniowiecze Polskie i Powszechne 6 (10), 19-40

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Lisowicz-Żurek

Instytut Historii, Uniwersytet Pedagogiczny

Trzech proboszczów w jednej parafii

Studium o duchowieństwie w średniowiecznym Chrzanowie

Kościół w Chrzanowie jest jednym z dwóch przykładów trzyosobowej obsady duchownej w średniowiecznej diecezji krakowskiej. Zagadnienie wieloosobowych zespołów plebańskich, występujących we wspomnianej diecezji stosunkowo licznie, znalazło się już w kręgu zainteresowań badaczy, przede wszystkim Józefa Szymańskiego¹. Jego prace wiele wniosły do badań nad kanonikatem świeckim, w tym nad jednym z jego aspektów, którym była pozostałość w postaci wieloosobowej obsady plebańskiej. Garść informacji o funkcjonowaniu dwuosobowej plebanii przy kościele św. Jakuba na Kazimierzu przyniosły badania Mariana Wolskiego². Problem kościoła w Morawicy, gdzie również było dwóch plebanów, rozpatrywał Janusz Kurtyka³. Ostatnio zagadnienie kościołów z kilkoma plebanami omówił stosunkowo szeroko, ale ogólnie

¹ J. Szymański: *Wokół genezy organizacji parafialnej w Polsce*. Prz. Hist. 1964, z. 3 (55), s. 501—503; Tenże: *Możnowładztwo małopolskie a kanonikat świecki w pierwszej połowie XII w.* St. Hist. 1967, z. 1/2 (10), s. 31—53; Tenże: *Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII w.* Lublin 1995; zob. też recenzję tej pracy pióra J. Rajmana — Tenże, rec.: *J. Szymański: Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII w.* Kw. Hist. 1995, nr 3—4 (102), s. 260—263; E. Wiśniowski: *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*. Lublin 2004, s. 58—59.

² M. Wolski: *Nie istniejący kościół pod wezwaniem św. Jakuba Starszego na Kazimierzu*. „Rocznik Krakowski” 1995, T. 61, s. 11—25.

³ J. Kurtyka: *Tęczyński. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków 1997, s. 60. O zjawisku tym w samym Chrzanowie pisał J. Kracik: *Chrzanowskie parafie*. W: *Chrzanów. Studia z dziejów miasta i regionu do roku 1939*. Chrzanów 1998, s. 243. Autor nie poświęcił temu zagadnieniu więcej uwagi, podając tylko ogólne, ustalone w literaturze przyczyny tego zjawiska.

nikowo Marek Osmalek⁴, skupiając się głównie na przyczynach powstania i likwidacji tego zjawiska.

Spośród odnotowanych dwudziestu kilku takich przypadków w diecezji krakowskiej⁵ tylko w dwóch wystąpił zespół trzyosobowy — w Stopnicy i w Chrzanowie. W nauce stosunkowo dawno zwrócono uwagę na to zjawisko, formułując kilka hipotez dotyczących jego genezy. Zasadniczo, większość badaczy przychyliła się do twierdzenia, że fundacji kościoła mogło dokonać kilku właścicieli, z których następnie każdy obsadzał własnego duchownego⁶. Pojawiły się także propozycje innych rozwiązań. Jeśli prawo patronatu należało do kilku osób, mogły one nie dojść do porozumienia w kwestii nominacji proboszcza i każda wyznaczyła własnego⁷. K. Maleczyński wysunął przypuszczenie o połączeniu kilku kościołów albo ustanowieniu oddzielnych kapłanów dla wiernych polskich i niemieckich, przy czym tę drugą hipotezę sam badacz uznał za mało prawdopodobną⁸. Zupełnie nowe, odbiegające od wymienionych rozwiązanie zaprezentował Józef Szymański w związku ze swymi badaniami nad kanonikatem świeckim. Stwierdził on bowiem, że wieloosobowe zespoły plebańskie mogły być pozostałością po małych grupach kanonickich. Fundacje kanonickie powstawały najczęściej z inicjatywy księcia lub rodów możnowładczych, z reguły w ich gniazdach rodowych lub ważnych ośrodkach ich majątku. Fundator był jednocześnie właścicielem kościoła i majątku przeznaczanego na utrzymanie duchownych⁹. Jednakże z końcem XII i początkiem

⁴ M. Osmalek: *Parafie z wieloosobową obsadą plebańską w diecezji krakowskiej w średniowieczu*. „Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Summarium 1997–1998” 2000, R. 26–27, s. 37–45. Sporym mankamentem artykułu jest brak przypisów.

⁵ M. Osmalek (tamże, s. 37) doliczył się ich 27, zaś J. Szymański (*Wokół genezy...*, s. 503) wymienia 25 miejscowości.

⁶ Pogląd taki jako pierwszy wyraził W. Abraham w recenzji książki H. Schmit: W. Abraham, rec.: *H. Schmit: Die rechtlichen Grundlagen der Pfarorganisation auf westslavischen Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters*. Kw. Hist. 1930, z. 1 (44), s. 591–592. W. Abraham sądzi, że ponieważ wybudowanie i wyposażenie kościoła murowanego wymagało znacznych nakładów, podejmowano się tego wspólnie, ale zastrzegając każdemu z fundatorów prawo mianowania duchownego. Powoływali się na tę hipotezę Z. Kaczmarczyk: *Monarchia Kazimierza Wielkiego*. T. 2. Poznań 1946, s. 78–79; M. Wyszynski: *Z dziejów ustroju parafialnego w Polsce średniowiecznej*. „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Lublinie” 1931, z. 1 (9), s. 18.

⁷ Na taką możliwość zwrócono uwagę (W. Abraham, rec.: *H. Schmit...*, s. 591; Z. Kaczmarczyk: *Monarchia...*, s. 79; M. Wyszynski: *Z dziejów...*, s. 18), jak bowiem podaje Długosz, taki właśnie był powód funkcjonowania podwójnej obsady parafii Wszystkich Świętych w Krakowie.

⁸ K. Maleczyński, rec.: *E. Michael: Die schlesische Kirche und ihr Patronat*. Kw. Hist. 1927, R. 41, s. 624.

⁹ J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 37. Spośród fundacji przeanalizowanych przez badacza tylko Stopnica i Kije powstały z inicjatywy księcia, pozostałe pochodzą z kręgów prywatnych. Wśród możnowładztwa małopolskiego przodowały rody Odrowążów, Gryfitów, Lisów, por. Tenże: *Możnowładztwo małopolskie...*, s. 47.

XIII wieku, w związku z brakiem zainteresowania ze strony fundatorów i niemożnością wprowadzenia reform życia kanonickiego, najmniej liczne grupy zaczęły przekształcać się w zwykłe kościoły parafialne, a jedynym śladem po ich wcześniejszej działalności pozostawała wieloosobowa obsada¹⁰. Grupy takie musiały być zróżnicowane wewnętrznie, w XIII i XIV wieku określało się bowiem ich członków jako plebanów bądź rektorów, które to nazewnictwo, według J. Szymańskiego, również może wskazywać na funkcjonowanie w okresie wcześniejszym grupy kanonickiej¹¹.

Z dużym prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że i w Chrzanowie istniała mała grupa kanonicka¹². Trzech plebanów w tutejszej parafii św. Mikołaja poświadczają zapisy kolektorów świętopietrza i dziesięciny papieskiej z lat 1325—1327¹³, będące jednocześnie najstarszym źródłem do dziejów chrzanowskiej organizacji kościelnej. Podobny stan ukazują wpisy z lat 1350—1351¹⁴. Musiał to być relikw stosunków znacznie wcześniejszych, według badań J. Szymańskiego w XIII stuleciu na terenie diecezji krakowskiej nie powstała bowiem żadna grupa kanonicka¹⁵. Warto podkreślić, że we wspomnianej Stopnicy zorganizowano, prawdopodobnie za czasów Władysława Hermana, taką właśnie grupę¹⁶. Co ciekawe, jak wynika z analiz dokonanych przez J. Szymańskiego, żadna z fundacji prywatnych, które wziął pod uwagę, nie powstała w miejscowości będącej centrum grodowym, choć w niektórych istniały gródki. W grodach bowiem lokalizował swoje grupy książę¹⁷.

W świetle przytoczonych ustaleń nie wydaje się możliwe, żeby grupa kanonicka w Chrzanowie powstała z inicjatywy książęcej — najprawdopodobniej jej inicjatorami były osoby z kręgu prywatnego. Niedobór źródeł do najstarszych dziejów osady nie pozwala stwierdzić, któremu rodowi moglibyśmy przypisać tę fundację. Z pewnością nie byli to Ligęzowie, którzy weszli w posiadanie Chrzanowa pod koniec XIV wieku¹⁸. Możemy przypuszczać, że ród, który sprowadził kanoników, związany był z funkcjonującą na tym obszarze

¹⁰ J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 62.

¹¹ Tamże, s. 133.

¹² Wprawdzie w swoich pracach J. Szymański nie uwzględnił Chrzanowa, ale po recenzji J. Rajmana (rec.: *J. Szymański...*, s. 262 i nn.), który zwrócił uwagę, że i ten ośrodek spełnia wymieniane przez Szymańskiego warunki istnienia grupy kanonickiej, autor w swoim kolejnym artykule (J. Szymański: *Badania kanonikatu świeckiego w Polsce wczesnego średniowiecza*. W: *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*. Warszawa 2000, s. 103—105) przychylił się do tej sugestii.

¹³ MPV, T. 1, s. 149, 223.

¹⁴ Tamże, T. 2, s. 351—352.

¹⁵ J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 88.

¹⁶ Tamże, s. 23.

¹⁷ J. Szymański: *Możnowładztwo małopolskie...*, s. 48.

¹⁸ Szerzej na ten temat zob. M. Lubczyński: *Początki rodziny Ligęzów herbu Półkozic*. Roczn. Hist. 1999, R. 65, s. 27—52.

przez pewien okres kasztelanią chrzanowską. W badaniach mediewistów nie ma zgodności w kwestii czasu jej powstania. Część historyków opowiada się za tym, iż kasztelania została utworzona w drugiej połowie XII wieku¹⁹. Pozostali twierdzą, że jej początków możemy doszukiwać się dopiero w XIII stuleciu²⁰. Z całą pewnością jednostka ta funkcjonowała w ciągu XIII wieku, a ostatnia wzmianka o niej pochodzi z 1287 roku²¹. Problematiczne natomiast jest to, do kogo wówczas należał Chrzanów, osada wzmiankowana po raz pierwszy w 1228 roku²². Jerzy Rajman dowodzi, że właścicielem samego grodu kasztelańskiego był w tym czasie komes Chociemir²³. Najnowsze ustalenia pozwalają identyfikować go z pierwszym znanym nam sędzią krakowskim, pieczętującym się herbem Zadora, który w 1217 roku wystąpił u boku Leszka Białego²⁴.

Chociemir bez wątpienia związany był z kręgami władzy, skąd mógł zaczerpnąć ideę sprowadzenia grupy kanonickiej do swoich włości. W związku z tym ciekawy jest pogląd, który zaprezentował Roman Michałowski, a dotyczący kościołów pw. św. Mikołaja. To stare patrocinium było, według badacza, charakterystyczne dla wczesnopiastowskich ośrodków rezydencjonalnych, powstających jako wyraz religijności elity politycznej, w miejscach, w których rządzący często przebywał²⁵. Przy czym wezwanie to jest charakterystyczne nie tylko dla kościołów monarszych, ale także dla fundacji prywatnych.

¹⁹ R. Grodecki, K. Lepszy, J. Feldman: *Kraków i Ziemia Krakowska*. Lwów 1934, s. 16; Z. Kaczmarczyk: *Krótkie dzieje Śląska w wiekach średnich do 1526 r.* Warszawa 1946, s. 20.

²⁰ Z. Wojciechowski, S. Arnold: *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII—XIII)*. W: S. Arnold: *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*. Warszawa 1968, s. 346. Autor stwierdza, że kasztelania powstała w pierwszej połowie XIII w., wchodząc w skład księstwa opolskiego, a pod panowanie Bolesława Wstydlwego dostała się w drugiej połowie tego stulecia; J. Motyka: *Kasztelania chrzanowska*. Chrzanów 1976, s. 22. Autor za najbardziej prawdopodobną datę utworzenia kasztelanii przyjmuje rok 1228 — uzasadnienie tej tezy na s. 21; J. Rajman, J. Rajman: *Od kasztelanii do powiatu. Ziemia chrzanowska na pograniczu Małopolski i Górnego Śląska*. „Teki Krakowskie” 1998, T. 7, s. 113; J. Rajman: *Początki kasztelanii w Chrzanowie. Próba wykorzystania możliwych do obrony granicy śląsko-małopolskiej w pierwszej połowie XIII w.* „Teki Krakowskie” 1997, T. 5, s. 136.

²¹ KTyń, Cz. 1, nr 33. Historycy kwestionują autentyczność tego dokumentu, choć F. Piekościński obronił jego treść — Tenże: *Historia, heraldyka, etnografia*. „Przegląd Krytyczny” 1876, nr 11, s. 419—420.

²² *Kodeks dyplomatyczny Polski*. T. 3. Wyd. J. Bartoszewicz. Warszawa 1858, nr 11.

²³ J. Rajman: *Początki kasztelanii...*, s. 137.

²⁴ W spisach urzędników małopolskich Chociemira nie zaliczono do kasztelanów chrzanowskich, nie wiemy, gdzie pełnił funkcję komesa — UrzMp, s. 44. Szczegółowo kwestię identyfikacji Chociemira omówił P. Gołdyn w swojej rozprawie doktorskiej „Sędziowie ziemscy krakowscy w średniowieczu”, obronionej w 2013 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

²⁵ R. Michałowski: *Kościół św. Mikołaja we wczesnopiastowskich ośrodkach rezydencjonalnych*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S. Kuczyński. T. 6. Warszawa 1994, s. 63—74.

Przykładem może być Imielno, własność i gniazdo rodowe Porajów-Różyców, które również możemy łączyć z *vitae canonicae*²⁶. Wątpliwe, aby Chrzanów był siedzibą dworu książęcego, ale mogła się tutaj znajdować siedziba komesa grodowego bądź ośrodek dóbr rodowych, w którym istotne miejsce zajmował kościół²⁷, spełniający także funkcje ideologiczne, podnoszący prestiż rodziny właściciela. Przy obecnym stanie posiadanych źródeł, nie wiedząc, czyją własnością był Chrzanów niemal do końca XIV wieku, możemy jedynie przypuszczać, że istniała tutaj grupa kanonicka, przy czym przypuszczenia te podparte są wiarygodnymi argumentami. Za fundacją kanonicką przy kościele św. Mikołaja przemawia również fakt funkcjonowania kasztelanii. Podobne przypadki odnotowujemy w północnej Francji i Belgii, gdzie kanoników umieszczano przy zamkach kasztelańskich. Wypełniali oni tam zadania związane nie tylko z posługą kapłańską wobec komesa, ale i z administracją oraz nauczaniem²⁸.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za tezą o obecności kanoników w Chrzanowie jest pojawienie się w źródłach pod rokiem 1474 Wojciecha, niegdyś wiceprebendarza w Chrzanowie²⁹. Stosowanie w późniejszym czasie określeń tego typu, wówczas będących już przeżytkiem, było nawiązaniem do struktur kanonickich³⁰.

Hipotezę wiążącą genezę obecności trzech plebanów z dawną grupą kanonicką uznaję za najlepiej objaśniającą to zagadnienie. Wspomnę jednak jeszcze o innych próbach hipotetycznego rozwiązania tego problemu. Wieloosobowe obsady plebańskie próbowano objaśniać podziałami wśród posiadaczy prawa patronatu. Niewiele możemy ustalić w kwestii patronów, którzy nie mogąc się porozumieć w sprawie obsady stanowiska plebana, mianowaliby go każdy z osobna. Taka sytuacja co prawda w XVI wieku miała miejsce w sąsiedniej Trzebini, gdzie w wyniku sporu między posiadaczami prawa patronatu w 1544 roku działało dwóch plebanów³¹. Nie sposób jednak określić, czy mogło to się zdarzyć w wiekach wcześniejszych także w Chrzanowie, posiadacze prawa patronatu bowiem — znana z późniejszych źródeł rodzina Ligęzów — objęli miasto, jak wspominałam, pod koniec XIV wieku. Natomiast o wcześniejszych właścicielach brak jakichkolwiek informacji. Inna ewentualność to połączenie kilku far bądź powstanie drugiego kościoła. O łączeniu parafii nic nam nie wia-

²⁶ J. Szymański: *Możnowładztwo małopolskie...*, s. 40.

²⁷ W Prandocinie kościół powstał w obrębie gródka będącego siedzibą komesa — J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 38.

²⁸ Tamże, s. 39.

²⁹ Zestawienia duchownych wymienionych w artykule, wraz z wykazem źródeł, znajdują się w tabelach na końcu tekstu: Tabela 1. Proboszczowie w średniowiecznym Chrzanowie; Tabela 2. Wikariusze, klerycy i prebendarze w średniowiecznym Chrzanowie.

³⁰ J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 33.

³¹ J. Laberschek: *Osadnictwo średniowieczne. Początki Trzebini*. W: *Trzebinia. Zarys dziejów miasta i regionu*. Red. F. Kiryk. Kraków 1994, s. 112.

domo, ale drugi kościół pw. św. Krzyża rzeczywiście istniał. Problemem dotąd nierozwiązanym jest kwestia czasu jego powstania. Niektórzy badacze skłonni są sądzić, że to świątynia przedlokacyjna, erygowana wcześniej niż kościół św. Mikołaja³². Opierają się oni jednak przede wszystkim na pierwszej monografii miasta, której autor podał błędną informację, jakoby w księgach miejskich pod rokiem 1431 odnotowano ul. Świętokrzyską³³. Tymczasem w źródłach nie ma takiego wpisu, a nazwa ulicy w takim właśnie brzmieniu po raz pierwszy pojawiła się w roku 1536³⁴. Z moich badań wynika, że kościółek św. Krzyża, jako świątynia przedmiejska, jest fundacją późniejszą, z końca XV bądź początków XVI wieku, i powstał po to, aby zaspokoić potrzeby religijne mieszkańców rozwijającego się przedmieścia³⁵. Przede wszystkim zaś kwestie związane z genezą i funkcjonowaniem trzyosobowej obsady dotyczą tylko i wyłącznie kościoła św. Mikołaja. Tym samym nie możemy mówić o dwóch świątyniach jako o przyczynie powołania kilku plebanów.

Podobnie wątpliwe jest, aby to budowa murowanej świątyni pociągnęła za sobą konieczność pokrycia kosztów przez kilka osób. W przypadku Chrzanowa istnieją w księgach miejskich zapisy wydatków z roku 1429, poniesionych na zakup cegły i prace murarza z Krakowa, wtedy też przeprowadzono jakieś roboty przy dachu świątyni³⁶. Wysokość zanotowanych kosztów skłania do twierdzenia, że dokonano wówczas jakiejś większej przebudowy zapewne dotąd drewnianego kościoła. To jednak nie mogło być przyczyną powołania grupy kolatorów i — zgodnie z tą hipotezą — wieloosobowej plebanii, ta bowiem, jak wiemy, istniała tutaj już znacznie wcześniej.

Z nową propozycją rozwiązania problemu wieloosobowego zespołu plebańskiego wyszedł Przemysław Stanko. Sugeruje on, że podział parafii to wynik wcześniejszego podziału, jeszcze z okresu funkcjonowania grodu kasztełańskiego. Każdy z duchownych sprawować miał posługę na przydzielonym mu obszarze, odpowiednio: grodu, podgrodzia i osad służebnych³⁷. Przy obec-

³² F. Kiryk: *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII—XVI w.* Cz. 1. Kraków 1974, s. 41. Maszynopis znajdujący się w Bibliotece Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie; Tenże: *Chrzanów na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych.* St. Hist. 1996, z. 4 (39), s. 471. Za nim Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Chrzanów.* W: SHGKr, Cz. 1, s. 383, przyp. 3.

³³ J. Pęckowski: *Chrzanów. Miasto powiatowe w województwie krakowskim. Monografia z 27 ilustracjami w tekście.* Chrzanów 1934, s. 42.

³⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: AN Kraków), Akta miasta Chrzanowa, Dep. 38, s. 33.

³⁵ Szczegółowa analiza tego problemu znajduje się w mojej rozprawie doktorskiej „Socjotopografia Chrzanowa do połowy XVII w.” (Biblioteka Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie).

³⁶ AN Kraków, Dep. 36, s. 5, 177.

³⁷ P. Stanko: *Materiały do dziejów Chrzanowa i regionu chrzanowskiego w Tajnym Archiwum Watykańskim.* W: *Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze ziemi chrzanowskiej. Materiały z sesji popularyzacyjnej zorganizowanej z okazji pięćdziesięciolecia Muzeum w Chrzanowie.*

nym stanie posiadanych źródeł oraz ze względu na brak szczegółowych badań archeologicznych z terenu miasta nie możemy definitywnie odrzucić tej hipotezy. Wprawdzie w czasie badań prowadzonych w okolicach Chrzanowa nie natrafiono jak do tej pory zarówno na ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego, jak i na relikw sarnego grodu³⁸, ale też kasztelania chrzanowska jest źródłowo poświadczona, zatem powinien być i gród. Wobec tego, o ile można przyjąć, że istniał gród i podgródzie, które miały oddzielnych duchownych, o tyle nie do końca można zgodzić się z tezą o funkcjonowaniu jeszcze jednego kapłana dla osad służebnych. Brak bowiem wokół miasta miejscowości, których nazwy wskazywałyby na ich istnienie. Według Karola Buczka, można to wyjaśnić tym, że z obawy przed częstymi najazdami osady służebne nie powstawały przy kasztelaniach nadgranicznych³⁹, a taką właśnie była kasztelania chrzanowska.

Z dotychczasowych badań nad kościołami z wieloosobową obsadą wynika, że jednym z ich relikwów są wielkie okręgi parafialne⁴⁰. Ponieważ informacje na temat chrzanowskiego okręgu parafialnego pochodzą dopiero z końca średniowiecza, aby ustalić jego pierwotny zasięg, musimy się odwołać do uposażenia dziesięcinnego, które charakteryzowała zazwyczaj duża trwałość. W sprawie uposażenia kościoła w Chrzanowie Jan Długosz w *Liber beneficiorum* podaje, że część dziesięciny od kmieci z Trzebini należała do plebana tej świątyni, który pobierał ponadto 1 grzywnę z niektórych ról folwarcznych i kmiecych w Płazie⁴¹. Wynika z tego, że uposażenie kościoła św. Mikołaja było wcześniejsze niż powstanie kościołów w Płazie i w Trzebini. Ten ostatni wzmiankowany jest od 1325 roku, a zatem ufundowany został najpóźniej w drugiej połowie XIII wieku⁴². Tym samym możemy sądzić, że kościół w Chrzanowie powstał nie później niż ok. połowy XIII wieku, a więc w okresie funkcjonowania kasztelanii chrzanowskiej. Przy założeniu, że istniała tutaj grupa kanonicka, fundację kościoła jako prywatnej własności rodowej musielibyśmy przesunąć do XII wieku.

wie. Chrzanów 2011, s. 35. Zob. też A. Żaki: *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 399 — autor z racji funkcjonowania kasztelanii chrzanowskiej przyjął, że gród istniał.

³⁸ Więcej na ten temat: M. Gedl, B. Ginter: *Pradzieje powiatu chrzanowskiego i miasta Jaworzna*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Nr 171. *Prace archeologiczne*, z. 9. Kraków 1968, s. 23 i nn.

³⁹ K. Buczek: *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do pocz. XIV w.)*. KHKM 1969, R. 17, nr 2, s. 221.

⁴⁰ Dane na ten temat posiadamy dopiero z XV w. Przykładowo, wówczas Skalbmierz liczył 26 wsi i 1 miasto, Stopnica — 18 wsi, Kije — 16, Imielno — 14. Por. J. Szymański: *Kanonikat świecki...*, s. 47. Zdaniem J. Rajmana (rec.: J. Szymański..., s. 262), wielkość okręgu parafialnego nie odgrywała decydującej roli przy fundacji kanonickiej.

⁴¹ *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*. Wyd. L. Łętowski. T. 1. Kraków 1863, s. 485; T. 2. Kraków 1864, s. 199, 203.

⁴² J. Rajman: *W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej*. W: *Trzebina...*, s. 109.

Dziesięcinę snopową z łąnów miejskich z Chrzanowa pobierał z kolei w latach 1470—1480 pleban z Olkusza, z tym że prawnie należała ona do uposażenia wicekantora kolegiaty św. Floriana na Kleparzu, a pleban olkuski, będący jednocześnie kantorem tej kolegiaty, zawłaszczył ją dla siebie⁴³. Być może sytuacja ta ukształtowała się już wcześniej i do niej możemy odnieść wpis z ksiąg miejskich z 1430 roku, w którym podano, że rajcy, wójt i pospólstwo wraz z plebanem z Olkusza złożyli część zapłaty w Krakowie⁴⁴.

Prócz samego Chrzanowa okręg parafialny mógł obejmować także wspomnianą Plażę, gdzie parafia powstała u schyłku XIV wieku⁴⁵, być może jeszcze Babice⁴⁶, choć te już w latach 1337—1358 miały własną parafię⁴⁷. Zapewne również w jej skład wchodziła pierwotnie wspomniana Trzebinia, która już na początku XIV wieku dysponowała własnym okręgiem parafialnym, ale nadal płaciła dziesięcinę do Chrzanowa. Problematyczna jest przynależność Kościelca. Tamtejsza parafia wzmiankowana jest od 1404 roku⁴⁸. Zofia Leszczyńska-Skrętowa wysunęła tezę, że pojawiająca się w rejestrze świętopietrza z lat 1374—1375 parafia Wesoła Góra może być identyfikowana z Kościelcem, gdyż brak wymiaru taksy oznacza, że jest to parafia nowo powstała⁴⁹. Z opinią tą nie zgadza się Przemysław Stanko, według którego chodzi o parafię w innym niż nowogórski, bliżej nieokreślonym dekanacie⁵⁰. Podkreślić jednak należy, że w zapisce z roku 1404 wspomina się tylko o plebanie kościeleckim Świętomirze. Co ciekawe, takie samo imię nosił wzmiankowany w 1399 roku pleban chrzanowski. W świetle zapisu o Piotrze, plebanie z Chrzanowa *alias* z Kościelca (*plebanus de Cosczel alias de Chrzanow*), możemy wysunąć hipotezę, że i w tym przypadku mamy do czynienia z podobną sytuacją. To z kolei oznaczałoby, że kościelecki okręg parafialny powstał później niż sądzą badacze. Być może wcześniej istniała tam kaplica filialna podległa kościołowi chrzanowskiemu, gdzie msze odprawiał jeden z tamtejszych plebanów. Z cza-

⁴³ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Chrzanów...*, s. 382.

⁴⁴ AN Kraków, Dep. 36, s. 4. W zbadaniu uposażenia kolegiaty św. Floriana dużym utrudnieniem jest brak monografii poświęconej jej dziejom. Poznanie jej początków pozwoliłoby być może znaleźć odpowiedź na pytanie o to, czy fundator kolegiaty miał jakiś związek z Chrzanowem, skoro przeznaczył na jej uposażenie dochody płynące z tej osady. To z kolei mogłoby naświetlić nam nieco początki samego Chrzanowa. O kolegiacie K. Dobrowolski: *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI w.* Warszawa 1923.

⁴⁵ J. Rajman: *Pogranicze śląsko-malopolskie w średniowieczu*. Kraków 1998, s. 117.

⁴⁶ J. Rajman, J. Rajman: *Od kasztelanii do powiatu...*, s. 115.

⁴⁷ F. Sikora: *Babice*. W: SHGKr, Cz. 1, s. 9.

⁴⁸ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Kościelec*. W: SHGKr, Cz. 3, s. 29.

⁴⁹ Tamże, s. 31. Jerzy Rajman (J. Rajman, J. Rajman: *Od kasztelanii do powiatu...*, s. 116) z kolei uważa, że Kościelec, podobnie jak Babice, wyłączony został z chrzanowskiego okręgu parafialnego przed 1337 r. O ile jednak Babice miały od 1337 r. własną parafię, o tyle parafia kościelecka, jak podaje Z. Leszczyńska-Skrętowa, wzmiankowana jest dopiero od 1404 r.

⁵⁰ P. Stanko: *Materiały do dziejów...*, s. 41, przyp. 32.

sem, wraz ze wzrostem liczby wiernych, biskup erygował nową parafię, co nastąpiło dopiero ok. połowy XV wieku. Problem ten wymaga jednak dalszych badań nad samym Kościelcem. Ponadto, pierwotnie do parafii chrzanowskiej mogły wchodzić także wsie: Mały i Wielki Libiąż, Balin i Pogorzyce, te bowiem w *Liber beneficiorum* wymienia Długosz jako należące do parafii kościeleckiej. Pierwotnie okręg parafialny Chrzanowa mógł zatem obejmować: Chrzanów, Trzebinę, Kościelec, Babice, Libiąż Wielki i Mały, Balin, Pogorzyce i Płazę, być może również Luszowice, wzmiankowane dopiero w 1598 roku w parafii Kościelec⁵¹.

Odległość od kościoła parafialnego, którym był dla mieszkańców tych wsi kościół św. Mikołaja w Chrzanowie, wynosiła odpowiednio: Balin — 5 km, Luszowice — 4 km, Kościelec — 1,5 km, Pogorzyce — 5,5 km, Płaza — 7 km, Libiąż — 8,5 km. Są to odległości, które mieszczą się w przedziale przyjętym za możliwy do pokonania w ciągu jednego dnia⁵².

Brak jakichkolwiek przekazów dotyczących duchowieństwa chrzanowskiego sprzed XIV wieku nie pozwala na analizę zjawiska funkcjonowania na tym obszarze grupy kanonickiej, a o jej istnieniu wnosimy na podstawie późniejszych źródeł. Wskazówki, jakimi dysponujemy: trzyosobowa obsada parafii na początku XIV wieku, istnienie kasztelanii, patrocinium kościoła, późniejsza nomenklatura duchownych, pozwalają przypuszczać, że przy kościele św. Mikołaja powołana została, zapewne z inicjatywy bliżej nieokreślonego rodu możnowładczego, mała grupa kanoników. Musiało to nastąpić najpóźniej w końcu XII wieku⁵³. Mogło być dziełem wspomnianego Chociemira, zmarłego ok. 1233/1234 roku, bądź jego poprzedników. Była to zapewne mało liczna grupa, która w związku z brakiem zainteresowania ze strony następców fundatora, nie mogąc sprostać wymogom reformy, przekształcona została w zwykłą plebanię, której swoistą cechą była trzyosobowa obsada.

Prócz poruszonych już problemów warto wspomnieć, że parafia funkcjonująca w takiej właśnie formie musiała być odpowiednio zorganizowana. Postawić tutaj można szereg pytań dotyczących tego zagadnienia. Przede wszystkim: czy istniał podział okręgu parafialnego i dochodów z niego płynących, a jeżeli tak, to na jakich zasadach się to odbywało? Zastanawia również to, czy w takiej grupie duchownych istniała jakaś hierarchia władzy i jak układały się wzajemne relacje między plebanami. Wreszcie, jest wiele pytań dotyczących organizacji życia parafialnego, związanych z wykonywaniem posługi kapłańskiej i troską o wiernych.

⁵¹ W. Bukowski: *Luszowice*. W: SHGKr, Cz. 3, s. 772.

⁵² I. Skierska: *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*. Warszawa 2003, s. 132.

⁵³ Jak wspomniałam, według ustaleń J. Szymańskiego (*Kanonikat świecki...*, s. 88), w XIII w. na terenie diecezji krakowskiej nie ufundowano już żadnej grupy, wątpliwe zatem, aby Chrzanów stanowił tu wyjątek.

Na początku przeanalizujemy skład duchowieństwa parafii chrzanowskiej w badanym okresie. Stan naszej wiedzy na ten temat dla wieku XIV przedstawia się bardzo skromnie. Znamy imiona tylko ośmiu proboszczów i niemal wyłącznie z pierwszej połowy stulecia. Funkcje plebanów pełnili jednocześnie w latach 1325—1327 Bartłomiej, Jan i Idzi. Wedle źródeł, druga część opłaty w roku 1327 została wniesiona przez nowego plebana — Grzegorza, który zastąpił Idziego⁵⁴. W związku z tym kolejny Idzi, który pojawia się w latach 1350—1351, nie jest zapewne tożsamy z tym pierwszym. Co najmniej w latach 1345—1351 probostwo zajmował Michał, a ostatni — Herman, wzmiankowany jest tylko w okresie 1350—1351. Przez kolejne niemal pół wieku brak jakichkolwiek informacji o duchowieństwie chrzanowskim. Ostatnim wzmiankowanym w XIV wieku plebanem — dokładnie w roku 1399 — jest Świętomir⁵⁵, o którym nic ponad to nie wiemy. Kolejni po nim, Adam i Jan, pojawili się w źródłach pod rokiem 1410, Jana odnotowano jeszcze raz w 1415, a Adama w 1421 roku. W 1430 roku wzmiankowany jest Stanisław, określany jako pleban *de Marzarzino*. W stosunku do niego nie ma pewności, że pracował w Chrzanowie, choć zapewne stąd się wywodził, o czym dalej. Być może jest on tożsamy ze Stanisławem wzmiankowanym w latach 1443—1446. W przedziale 1435—1451 właścicielem trzeciej części plebanii chrzanowskiej był Piotr⁵⁶. Również w tym przypadku mamy kolejnego Piotra, występującego w latach 1461—1464, i podobnie jak w wypadku Stanisława nie mamy pewności, że chodzi o tę samą osobę. W tym samym czasie funkcję proboszcza sprawował jeszcze Jan (1442—1456). W okresie 1464—1466 brak informacji o obsadzie plebańskiej. Od 1467 do 1478 roku urzędował w Chrzanowie Marcin, w latach 1478—1492 Mikołaj, zaś w przedziale 1492—1513 Michał. Kolejną przerwę w materiale źródłowym datujemy na lata 1514—1521. Ostatnim plebanem w badanym okresie był Marcin z Łańcuta występujący w źródłach w latach 1522—1536⁵⁷.

W związku z niepełnymi informacjami o okresach, w jakich sprawowali swe funkcje poszczególni proboszczowie, nie sposób obliczyć, ile trwała średnia kadencja na tym stanowisku. Można jedynie zauważyć, że najczęściej było to przynajmniej kilkanaście lat. W odniesieniu do plebanów z drugiej połowy XV wieku, co do których mamy więcej przekazów źródłowych, zauważamy,

⁵⁴ P. Stanko: *Materiały do dziejów...*, s. 38.

⁵⁵ W zapisce źródłowej Zauissius z Płazy wraz ze Stanisławem, plebanem, stawili się tamże na terminie Świętomira, plebana z Chrzanowa, przeciw Mathiasowi Polakowi, kramarzowi z Krakowa. Por. SPPP VIII, nr 9434.

⁵⁶ Być może jest on tożsamy z Piotrem, klerikiem plebana Mikołaja z Poręby, a synem Piotra Soczewki z Chrzanowa, wzmiankowanym w 1415 r. Por. AN Kraków, Dep. 36, s. 24.

⁵⁷ Pleban Marcin musiał umrzeć jeszcze w 1536 lub w 1537 r., kiedy jako komendariusza w Chrzanowie odnotowano Mikołaja z Gliwic. Por. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, *Acta Episcopalia Cracoviensia* 16, k. 165.

że posługę duszpasterską w parafii chrzanowskiej sprawowali oni stosunkowo długo. Pełne dane posiadamy odnośnie do Mikołaja i Michała. Ten pierwszy pełnił swą funkcję przez 14 lat, drugi zaś 21 lat. Te długie okresy mogą przemawiać za tym, że wzmianki z lat 1435—1451 oraz z roku 1461 i 1464 o plebanie Piotrze dotyczą jednej osoby.

Nie dysponujemy także pełnymi danymi o pochodzeniu społecznym i terytorialnym poszczególnych proboszczów. Brak ich zupełnie dla wieku XIV, w związku z czym nie sposób ustalić, z jakich grup społecznych rekrutowali się ówcześni plebani chrzanowscy. Nieco lepiej sytuacja przedstawia się dla wieku XV. Pierwszy znany nam z tego okresu proboszcz — Jan, określony jako syn Bartkona, mógł wywodzić się z mieszczaństwa bądź chłopstwa. Kolejny — Piotr, jeżeli byłby tożsamy z klerykiem Piotrem, byłby synem mieszczanina chrzanowskiego Piotra Soczewki. Podobnie jest w przypadku plebana Stanisława — jeśli bowiem on i Stanisław z Marzarzina to ta sama osoba, to znaczy, że również wywodził się z mieszczaństwa, a jego ojciec Wysibaba (Wysliba) posiadał dom w rynku chrzanowskim, który Stanisław wraz z bratem Janem sprzedali⁵⁸. Sprawa jest nieco skomplikowana. Jeśli bowiem Stanisław był synem mieszczanina chrzanowskiego, to określenie „z Marzarzina” oznaczałoby, że w tej właśnie, bliżej niezidentyfikowanej miejscowości był plebanem. Druga ewentualność jest taka, że jego rodzina wywodziła się stamtąd, a w Chrzanowie, gdzie Stanisław był proboszczem, posiadała nieruchomości. Skoro jednak mieszkał tutaj także jego brat, wydaje się, że musimy odrzucić hipotezę o identyczności tych dwóch osób. O kolejnym Janie nie mamy żadnych wiadomości, na podstawie których można by ustalić jego pochodzenie. Co prawda, podarował Lorkowi, szewcowi, dom w rynku, ale nie wiemy, z jakim prawem go posiadał⁵⁹. Proboszcz Marcin (1467—1478) bez wątpienia był synem mieszczanina chrzanowskiego, w 1472 roku sprzedał bowiem *patrimonium suum*: dom w rynku z ogrodem i browarem⁶⁰. Zapewne jego rodzice to Wojciech i Petronela Gyblo. Ojciec należał do elity miasteczka, przez wiele lat sprawując funkcję wójta sądowego i rajcy. Jeśli chodzi o pozostałych plebanów, to brak jakichkolwiek wzmianek o ich pochodzeniu nie pozwala ustalić, z jakiego stanu się wywodzili. Jedynie w przypadku ostatniego — Marcina, wiemy, że pochodził z dość odległego Łañcuta, należącego do diecezji przemyskiej⁶¹.

Te bardzo ograniczone dane, jakimi dysponujemy, nie pozwalają na przeprowadzenie szczegółowych analiz, umożliwiając jedynie wysunięcie pewnych

⁵⁸ AN Kraków, Dep. 36, s. 13; Dep. 37, s. 4.

⁵⁹ Tamże, Dep. 37, s. 42.

⁶⁰ Tamże, s. 283.

⁶¹ Interesujący jest fakt, że również z Łañcuta pochodził Albert, zaproponowany przez posiadacza prawa patronatu w 1541 r. na proboszcza sąsiedniej Trzebini. Por. J. Laberschek: *Osadnictwo średniowieczne...*, s. 112.

spostrzeżeń. Spośród dziewiętnastu zidentyfikowanych w badanym okresie plebanów odnośnie do trzech posiadamy niepewne informacje o ich pochodzeniu społecznym, co stanowi zaledwie 16% badanej zbiorowości. Dwaj pochodzili z mieszczaństwa, trzeci — z mieszczaństwa lub chłopstwa. Przy tak skąpych danych trudno mówić o przewadze jakiejś grupy społecznej. W kwestii pochodzenia terytorialnego sytuacja przedstawia się podobnie. Tylko w dwóch przypadkach (10%) mamy zupełną pewność co do terytorium — jeden z plebanów wywodził się z samego Chrzanowa, drugi zaś nie dość, że z innego miasta, to jeszcze z innej diecezji.

Badania Eugeniusza Wiśniowskiego nad pochodzeniem duchowieństwa parafialnego w archidiakonacie gnieźnieńskim i kurzelowskim oraz w pięciu dekanatach prepozytury wiślickiej wykazały, że znaczna większość pochodziła z tej samej diecezji, z czego ponad połowa nie dalej niż z sąsiedniego dekanatu⁶². Podobnie badania nad innymi obszarami wskazują, że najczęściej duchowni sprawowali posługę w diecezji, z której się wywodzili⁶³.

Przeprowadzona analiza nie pozwala stwierdzić, jak sytuacja przedstawiała się w średniowiecznym Chrzanowie. Pozostaje domniemywać, że nie odbiegała znacząco od innych przebadanych ośrodków.

Jeszcze mniej informacji niż o plebanach posiadamy o wikariuszach. Pierwszy z nich, Maciej *de Chrzanow*, wzmiankowany jest w roku 1436, przy czym nie ma pewności, czy był on wikarym w Chrzanowie, czy tylko pochodził z Chrzanowa, na co wskazuje zapis *de Chrzanow*. O kolejnych wikariuszach mamy tylko pojedyncze wzmianki. Z 1446 roku o Marcinie, z 1467 roku o Piotrze, a z 1492 roku o Jakubie. Pod 1507 rokiem odnotowano Stanisława, dawnego wikarego w Chrzanowie. Być może jest on tożsamy ze Stanisławem, plebanem *in Pleszowo*, który w 1508 roku darował miastu izbę i komorę na szpital. Nie do końca jasna jest funkcja, jaką sprawował wymieniony w 1526 roku Wojciech. W jednej zapisce pojawia się on bowiem z dwoma określeniami: raz jako *presbyter*, za drugim zaś razem jako *vicary*. Wydaje się jednak, że był wikarym, w tym bowiem okresie kilkuosobową obsadę najwyraźniej zlikwidowano, a plebanem był Marcin z Łańcuta. Ostatnim wzmiankowanym w 1538 roku wikarym był Mikołaj *vicarius in Chrzanow*, wówczas już nieżyjący.

Zarówno jeśli chodzi o plebanów, jak i o wikarych, nic nie wiemy o ich wykształceniu. Jediną osobą, co do której mamy wzmiankę na ten temat, jest subdiakon Mikołaj, będący w 1421 roku pisarzem miejskim i rektorem szkoły. Studiował on na praskim uniwersytecie⁶⁴. Wśród studentów Uniwersytetu Krakowskiego zapisanych jako pochodzący z Chrzanowa mamy jednego

⁶² E. Wiśniowski: *Parafie...*, s. 156.

⁶³ J. Kłoczowski: *Kler katolicki w Polsce średniowiecznej. Problem pochodzenia i dróg awansu*. Kw. Hist. 1981, z. 4 (88), s. 925—926.

⁶⁴ AN Kraków, Dep. 36, wewnętrzna strona okładki.

Wojciecha (*Albertus Mathie de Chrzanow*), zapisanego w roku 1506⁶⁵. Jeżeli moglibyśmy go utożsamić z wikarym Wojciechem, uzyskalibyśmy informacje o jego wykształceniu i pochodzeniu społecznym. Z pewnością to on był wikarym w Katedrze Królewskiej na Wawelu, wzmiankowanym w 1557 roku jako zmarły⁶⁶. Funkcję tę musiał objąć po 1526 roku, skoro jeszcze w tymże roku był duchownym w Chrzanowie. Wojciech był synem mieszczanina chrzanowskiego Macieja Krężela, wieloletniego ławnika, a później rajcy. Na wymienioną uczelnię zapisało się także dwóch Mikołajów: jeden — syn Piotra — w 1506 roku (*Nicolaus Petri de Chrzanow*)⁶⁷, drugi — syn Mikołaja — rok później (*Nicolaus Nicolai de Chrzanow*)⁶⁸. Jeżeli któryś z nich miałby być tożsamy z wikarym Mikołajem, to mógłby to być tylko Mikołaj, syn Piotra. Drugi bowiem to Mikołaj Gądek — bakałarz sztuk wyzwolonych, a ponadto żupnik, handlarz ołowiem. Znany przede wszystkim jako organista w katedrze krakowskiej⁶⁹.

Wątpliwe, aby wielu duchownych, zarówno plebanów, jak i wikariuszy, posiadało gruntowne wykształcenie. Zapewne część poprzestała na edukacji wyniesionej ze szkoły parafialnej. Wymogi dotyczące znajomości podstawowych modlitw, formuł udzielania sakramentów i umiejętności odprawiania mszy świętej, przy jednoczesnym rozumieniu wypowiedzianych słów, nie były zbyt wygórowane. Zmiany nastąpiły w połowie XV wieku wraz z zarządzeniem biskupa krakowskiego Tomasza Strzępińskiego o zakazie udzielania święceń kapłańskich klerykowi, który nie ukończył co najmniej trzech lat szkoły katedralnej lub kolegiackiej. Dalsze obostrzenia wprowadzono pół wieku później, zalecając patronom kościołów, aby wybierali na plebanów tylko osoby choćby krótko studiujące⁷⁰. Czy mogło to mieć jakiś związek z zapisywaniem się dopiero na początku XVI wieku chrzanowian na uniwersytet i pojawieniem się na stanowisku proboszcza duchownego aż z Łańcuta?

Pewną wskazówką przy poszukiwaniach miejsc, skąd wywodzili się plebani, może być przyjrzenie się osobie kolatora. Ten bowiem, jak sądzi Izabela Skierska, popierał duchownych ze swego otoczenia⁷¹. Oczywiście, nie musieli to być tylko mieszkańcy danej miejscowości czy pobliskich ośrodków, a osoby, z którymi szlachcic w ogóle się zetknął. Z prawem patronatu wiązała się

⁶⁵ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400—1508. Biblioteka Jagiellońska rkp.* 258. Wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika. T. I. Kraków 2004, nr 1506h/292.

⁶⁶ AN Kraków, Dep. 40, s. 69.

⁶⁷ *Metryka Uniwersytetu...*, nr 1506h/290.

⁶⁸ Tamże, nr 1507e/221.

⁶⁹ F. Kiryk: *Chrzanów na przełomie...*, s. 470.

⁷⁰ E. Wiśniowski: *Parafie...*, s. 159—160; I. Skierska: *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*. W: *Kolory i struktury średniowiecza*. Red. W. Fałkowski. Warszawa 2004, s. 166—167.

⁷¹ I. Skierska: *Pleban...*, s. 163.

jeszcze kwestia materialna. Z tego względu pleban, którego promował kolator, musiał działać zgodnie z jego interesem⁷². Ten bowiem partycypował w dochodach plebana. Prawo patronatu należało od końca XIV wieku do właścicieli miasta — Ligęzów, którzy zapewne nabyli je bądź otrzymali wraz z miastem. Czy wobec tego wybierali duchownych z Chrzanowa? Zbyt mało mamy danych o ich pochodzeniu, aby móc odpowiedzieć na to pytanie.

Pośród innych duchownych pojawiających się w źródłach niezwykle zagadkową postacią jest wspomniany już, wzmiankowany w 1474 roku Wojciech, będący niegdyś wiceprebendarzem w Chrzanowie. W *Liber beneficiorum* Długosz nic nie wspomina o prebendzie w Chrzanowie. Nie sposób ustalić, w jaki sposób i kiedy ona powstała. Czy była to fundacja altarii przez np. bractwo religijne? W tym czasie w Chrzanowie nie działały jeszcze cechy, ale funkcjonowały bractwa: Bożego Ciała i Najświętszej Marii Panny. Nie mógł to być prepozyt szpitalny, przytułek dla ubogich ufundowano bowiem później. Być może był to duchowny związany z kaplicą albo ołtarzem w kościele parafialnym. Wobec braku innych wzmianek źródłowych problem ten na razie pozostaje nierozwiązany.

Posiadamy jeszcze pewne informacje o klerykach. Jeden z nich — Piotr, syn mieszczanina chrzanowskiego Piotra Soczewki, pełnił w 1415 roku służbę w Porębie. Nie sposób ustalić, czy jest on tożsamy z późniejszym plebanem chrzanowskim Piotrem. Drugi kleryk — Mikołaj Lorkowicz, wspomniany w roku 1492, również wywodzący się z mieszczaństwa, syn szewca Lorka, sprzedał wówczas swą rolę ojczystą. Nie wiemy jednak, gdzie był klerykiem.

Znając duchownych sprawujących posługę w parafii chrzanowskiej w interesującym nas okresie, możemy rozważyć zagadnienia związane z jej funkcjonowaniem. Z pewnością istotnym problemem, zwłaszcza w obliczu istnienia trzech plebanów, była kwestia dotycząca regulacji spraw majątkowych. Szczególnie zastanawia fakt, czy istniał podział majątku kościelnego, czy też wszystkim zarządzano i dysponowano wspólnie. Zgodnie z szacunkami dokonanyymi przez kolektorów dziesięciny papieskiej w latach 1325—1327 dwaj plebani: Bartłomiej i Jan, posiadali identyczny dochód 6 grzywien i 6 skojców, Idzi zaś tylko 2 grzywiny⁷³. Sytuacja majątkowa nie uległa zmianie do lat 50. XIV wieku, kiedy to Michał i Herman zapłacili od dochodu 6 grzywien i fer-tona, Idzi zaś nadal od 2 grzywien⁷⁴. Łączny dochód z parafii wynosił nieco ponad 14 grzywien. Wedle zapisów z 1529 roku ówczesna parafia została oszacowana na 13 i pół grzywiny i 12 groszy⁷⁵.

⁷² Tamże, s. 164.

⁷³ MPV, T. 1, s. 149, 223.

⁷⁴ Tamże, T. 2, s. 351—352.

⁷⁵ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*. Wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa. Wrocław 1968, s. 102.

Osobne regulowanie zobowiązań może wskazywać na podział terenu parafii i dochodów z niej otrzymywanych⁷⁶. Przy plebanie Bartłomieju zanotowano w zapisach z lat 1325—1327, że uiszczył opłatę *pro parte sua*⁷⁷, co można interpretować jako potwierdzenie podziału miasta między trzech duchownych⁷⁸. Według dokumentów papieskich z XIV wieku większość plebanów z wieloosobowych parafii uiszczala dziesięcinę osobno. W wypadku wspomnianego kościoła św. Jakuba istniał dokładny podział majątkowy. Obaj proboszczowie mieli oddzielne domy i role⁷⁹.

Podstawowymi elementami uposażenia, z którego czerpano dochód, były właśnie ziemia i dziesięciny. Prócz tego pleban pobierał szereg innych opłat: meszne, kolędę, stołowe, opłaty za posługi duszpasterskie, ofertoria mszalne⁸⁰. Do tego dodać należy jeszcze dochody z gospodarstwa plebańskiego. O ile podział nieruchomości nie stanowiłby raczej problemu, o tyle interesujące jest, w jaki sposób rozdzielano między sobą opłaty. Czy najpierw zbierano je od wszystkich parafian i później dzielono, czy też każdy z plebanów miał „pryzdzielonych” parafian, od których zbierał daniny dla siebie?

W przypadku Chrzanowa pojawiają się w źródłach wzmianki o działkach czy rolach plebańskich, nie sposób jednak ustalić, czy i jakie były podziały. Pewną wskazówkę w tej sprawie może stanowić kilka wpisów, w których określa się daną nieruchomość jako własność konkretnego proboszcza. W 1443 roku sprzedano rolę sąsiadującą z rolą plebana Stanisława⁸¹, kilkakrotnie zaś w okresie 1435—1447 wzmiankowana jest *area* plebana Piotra, położona w ulicy prowadzącej od Rynku do dworu (*ad curiam eundo*)⁸². Nie wiadomo jednak, w jaki sposób wszedł on w jej posiadanie. Mogła to być jego działka dziedziczna lub przejęta drogą zastawu.

Jeżeli zatem przyjmiemy, że istniał podział majątku między poszczególnymi plebanami, zastanawia, czy funkcjonowała także jakaś hierarchia między nimi. Dla innych ośrodków tego typu brak wzmianek odnośnie do wspomnianego zagadnienia. Jak wynika z badań M. Osmalka, nie można tego problemu analizować, opierając się na określeniach *complebanus* czy *plebanus medie-*

⁷⁶ O rozwiązaniach w takich sytuacjach informują dopiero źródła z początku XVI w. Np. parafia Chełmno w archidiecezji gnieźnieńskiej podzielona była między trzech plebanów z odrębnym uposażeniem dla każdego. Wspólnie łożyli oni na utrzymanie jednego wikariusza, nauczyciela i kościelnego. Były jednak także przypadki wspólnego zarządu i dzielenia się uzyskanym dochodem. Por. E. Wiśniowski: *Parafie...*, s. 58—59.

⁷⁷ MPV, T. 1, s. 149, 223.

⁷⁸ Znamy dokument arcybiskupa gnieźnieńskiego z 1370 r., w którym dokonał on podziału dochodów dwóch plebanów w parafii Łekno, wyszczególniając dokładnie, który duchowny ma pobierać dziesięciny z określonych miejscowości. Por. KDW, T. 3, nr 1631.

⁷⁹ M. Wołski: *Nie istniejący kościół...*, s. 13.

⁸⁰ I. Skierska: *Pleban...*, s. 173—174.

⁸¹ AN Kraków, Dep. 37, s. 45.

⁸² Tamże, Dep. 36, s. 20; Dep. 37, s. 41, 72.

tatis ecclesiae, używa się ich bowiem zamiennie⁸³. W przypadku Chrzanowa w 1325 roku Bartłomieja określa się mianem plebana, Jana i Idziego zaś współplebanów⁸⁴. W 1350 roku wszystkich nazwano rektorami kościoła⁸⁵. W 1435 roku w odniesieniu do proboszcza Piotra użyto określenia właściciel *tercie parte plebanie in chrzanow*⁸⁶, podobnie zresztą jak niemal wiek wcześniej w stosunku do Michała. W pozostałych przypadkach nazywa się ich plebanami. Stosowana tytulatura nie może zatem stanowić podstawy do wysuwania wniosków o hierarchii władzy.

Niezbadaną kwestią pozostają wzajemne relacje między plebanami. Nie natrafiamy w źródłach na wzmianki o jakichś konfliktach, choć, co ciekawe, nie odnalazłam też zapiski, w której wspólnie wystąpiliby przynajmniej dwaj plebani jako np. świadkowie. Może wiązało się to właśnie z podziałem miasta na rejony działań poszczególnych duchownych.

Nieco światła w sprawie pozycji społecznej jednego z duchownych rzuca dokument z 1345 roku, w którym jako świadek występuje Michał, pleban trzeciej części kościoła chrzanowskiego⁸⁷. Dokument spisany w Krakowie przez dwóch notariuszy publicznych stanowi potwierdzenie w obecności nuncjusza papieskiego wpłaty świętopietrza. Pleban Michał znalazł się w znakomitym towarzystwie, występując na trzecim miejscu za takimi osobami, jak: Jan, syn Rudgera z Brześcia, kanonik krakowski, Piotr, syn Konrada z Gostynia, kanonik wrocławski i subkolektor Kamery Apostolskiej w diecezji wrocławskiej, za nim natomiast był Jakub z Wenecji, nuncjusz papieski⁸⁸. Świadczy to o jakiejś szczególnej pozycji plebana Michała, nie sposób jednak określić, z czego ona wynikała oraz jak mogło się to przekładać na stosunki wewnątrz parafii.

Nie jesteśmy w stanie zbadać innego interesującego zagadnienia, a mianowicie: w jaki sposób dzielono się odpowiedzialnością nie tylko za parafian, ale i za kościół oraz jego budynki.

Należy sobie również uzmysłwić, że z funkcjonowania parafii w wieloosobowej formie wynikać musiało wiele problemów związanych z celebrowaniem mszy świętej i codzienną posługą kapłańską. Jak w związku z tym rozdzielono wszelkie powinności, jakie spełniać miał kapłan wobec swoich parafian, wynikały z *curae animarum*? Na szereg istotnych zagadnień związanych z realizacją obowiązkowego udziału w niedzielnej i świątecznej mszy świętej zwróciła

⁸³ M. Osmatek: *Parafie z wieloosobową...*, s. 42. Według J. Szymańskiego (*Możliwość władztwa małopolskie a kanonikat...*, s. 45; Tenże: *Kanonikat świecki...*, s. 34), określenie „*complebanus*” oznacza, że uposażenie i obowiązki plebanów są wspólne.

⁸⁴ MPV, T. 1, s. 149.

⁸⁵ Tamże, T. 2, s. 351—352.

⁸⁶ AN Kraków, Dep. 36, s. 20.

⁸⁷ MPV, T. 2, s. 20. W całości dokument ten przytacza P. Stanko: *Materiały do dziejów...*, s. 47—50.

⁸⁸ P. Stanko: *Materiały do dziejów...*, s. 50.

uwagę Izabela Skierska. Wierni mieli wypełnić ten obowiązek we własnym kościele parafialnym⁸⁹. To z kolei łączyło się z koniecznością „rozpoznania” swoich parafian przez plebana. Jak zatem rozwiązywano tę kwestię w Chrzanowie? Jeżeli istniał podział obszaru parafialnego na trzy części, to czy także i samych parafian? Czy podlegli jednemu plebanowi mogli udać się na mszę i do spowiedzi do innego? W jednym kościele sprawować można było w dni świąteczne ograniczoną liczbę mszy, z reguły były to dwie, w wyjątkowych sytuacjach, jak sądzi I. Skierska, można było odprawić jeszcze jedną dodatkową⁹⁰. Zakładając, że taka właśnie wyjątkowa sytuacja wystąpiła w Chrzanowie, to i tak nie było tu już miejsca na czwartą mszę dla wikarego. Tym bardziej że w średniowieczu nie istniała msza koncelebrowana.

W związku z tym istotne jest, kiedy w Chrzanowie pojawił się wikary. Jeżeli bowiem doszło do tego jeszcze w okresie trzyosobowej obsady, to z kolei nasuwa szereg kolejnych pytań, a mianowicie: komu tenże wikary podlegał, czy był „wspólny”, czy każdy pleban miał swojego, a także na czyim utrzymaniu pozostawał. Zadaniem wikarego było pomagać plebanowi w wypełnianiu obowiązków wynikłych z *curae animarum*. Czy zatem w parafii, w której pracowało trzech plebanów, taka pomoc była konieczna? Funkcjonowanie równocześnie aż czterech księży dodatkowo komplikowałoby podział obowiązków związanych choćby z odprawieniem mszy. Jeżeliby przyjąć, że wzmiankowany w 1436 roku Maciej i w 1446 roku Marcin, wikarzy *de Chrzanow*, sprawowali tutaj swą posługę, oznaczałoby to, że wówczas pracowało trzech plebanów i wikary. Jeżeli natomiast odrzucimy Macieja i Marcina jako pierwszych znanych nam wikarych w Chrzanowie i uznamy za takiego Piotra, wzmiankowanego od 1467 roku, równoległe z proboszczem Marcinem, to wyniknie z tego, że wikary pojawił się w czasie, kiedy prawdopodobnie zlikwidowano wieloosobową obsadę plebańską. Wówczas jego obecność i pomoc w sprawowaniu posługi duszpasterskiej byłyby zrozumiałe i konieczne.

Kolejny problem, który może zostać poruszony, dotyczy spraw mieszkaniowych. Powstaje pytanie o to, czy duchowni zamieszkiwali wspólnie jedną plebanię, czy też każdy z nich dysponował osobnym mieszkaniem. Bardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza możliwość. W toku prowadzonych badań socjotopograficznych nad Chrzanowem od połowy XV wieku zidentyfikowałam tylko jedną plebanię. Znajdowała się ona wraz z ogródkiem w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła, po jego północnej stronie. Jeżeli więc duchowni mieszkali wspólnie, to czy mieli również wspólną służbę? Wzmianki o kucharce plebana Marcina czy służącej wikarego Stanisława⁹¹ pojawiają się w okresie, kiedy zlikwidowano już wieloosobową obsadę, trudno zatem ustalić, jak wyglądało to wcześniej. Gdyby jednak założyć, że każdy z nich miał

⁸⁹ I. Skierska: *Obowiązek mszalny...*, s. 77. Istniały od tego pewne odstępstwa.

⁹⁰ Tamże, s. 96.

⁹¹ AN Kraków, Dep. 37, s. 248, 266, 493.

swoją kucharkę, a ponadto dodatkowo osobę do służby i wszyscy oni wspólnie zamieszkiwaliby budynek plebanii, to musiałoby się tam naraz pomieścić co najmniej dziewięć osób. To stosunkowo duża liczba, choć też nic nam nie wiadomo na temat wyglądu samej plebanii, a więc czy był to budynek parterowy, czy może piętrowy i z ilu pomieszczeń mógł się składać. Wracając jeszcze do kwestii kucharek — raczej niemożliwe, aby na plebanii znajdowały się trzy kuchnie, wobec tego wszystkie musiałyby gotować w jednym pomieszczeniu. Ze względów organizacyjnych wydaje się, że bardziej prawdopodobne byłoby zatrudnienie jednej kucharki dla wszystkich plebanów.

Jak długo parafia chrzanowska funkcjonowała w takiej właśnie formie? Poza wzmiankowaną już pierwszą zapiską, pochodzącą z dokumentów papieskich z lat 1325—1327⁹², kolejny raz wspomina się o trzech plebanach w latach 1350—1351⁹³. Wcześniej, pod rokiem 1345 pojawił się pleban Michał, posiadacz trzeciej części plebanii. Brak źródeł dla kolejnych dziesięcioleci nie pozwala na śledzenie dziejów duchowieństwa chrzanowskiego aż do początków XV wieku. Jednakże zestawienie i analiza składu osobowego duchownych sprawujących funkcję proboszcza w tym stuleciu pokazały, że w kwestii obsady plebańskiej aż do połowy wieku nic się nie zmieniło. Znamy imiona dwóch kapłanów — Adama i Jana, będących plebanami w 1410 roku. Pod rokiem 1435 pojawił się Piotr, właściciel trzeciej części plebanii chrzanowskiej⁹⁴. Obok niego w tym samym czasie wzmiankowani są plebani: Jan i Stanisław. Analiza zapisek źródłowych pozwala zauważyć, że w okresie co najmniej do 1446 roku działało trzech proboszczów, w latach 1447—1456⁹⁵ było ich zaś tylko dwóch. Możemy to interpretować dwojako. Być może w roku 1446 zmarł jeden z duchownych i nie obsadzono już jego stanowiska. Tym samym byłby to początek przekształceń w plebanii wieloosobowej. Po 1456 roku, kiedy w źródłach występuje już tylko jeden duchowny, proces ten mógł zostać zakończony. Tym bardziej że był to okres, w którym Kościół intensywnie przystąpił do likwidacji tego typu tworów. Jednakże nie uprawnia nas to do zdecydowanego twierdzenia, że właśnie w tych latach nastąpiła likwidacja trzyosobowej plebanii. Mogła ona bowiem nadal funkcjonować w takiej formie, a jedynie brakuje przekazów źródłowych o pozostałych proboszczach. Na podstawie posiadanych przez nas wzmianek źródłowych trudno dokładnie ustalić, kiedy doszło do ostatecznych przekształceń w chrzanowskim zespole plebańskim. Z pewnością niemal do połowy XV wieku możemy mówić o trzyosobowej obsadzie parafii. Lata występowania kolejnych proboszczów nie pokrywają się z sobą, stąd też możemy sądzić, że w drugiej połowie

⁹² MPV, T. 1, s. 149, 223.

⁹³ Tamże, T. 2, s. 351—352.

⁹⁴ AN Kraków, Dep. 36, s. 20.

⁹⁵ Przy założeniu, że wzmiankowany w latach 1435—1451 i 1461—1464 pleban Piotr to ta sama osoba.

XV wieku doszło do zmian, w wyniku których w parafii ostatecznie pozostał jeden pleban.

W jaki sposób i dlaczego do tego doszło? Niestety, odpowiedź na to pytanie musi pozostać w sferze hipotez. Zasadniczym powodem była likwidacja tych zespołów przez sam Kościół, a dokonywał jej biskup w porozumieniu z kolatorami⁹⁶. Zastanawiający jest fakt, że na Zachodzie Kościół stanowczo występował przeciw takiej formie organizacji życia duchowieństwa już na początku IX wieku, tymczasem polskie synody milczą na ten temat⁹⁷. Likwidacja stanowisk mogła nastąpić po śmierci kolejnych proboszczów, kiedy po prostu już ich nie obsadzano⁹⁸. Reformę w kościele św. Jakuba na Kazimierzu podjęto w 1462 roku, właśnie po śmierci jednego z proboszczów, choć już niemal 10 lat wcześniej wyrażono chęć przekształcenia jednej plebanii w mansjonarię. Z drugiej natomiast utworzono w toku reformy prepozyturę⁹⁹. W Chrzanowie ów twór przekształcony został w zwykłą parafię z jednym proboszczem. Tak działo się w ośrodkach, w których dawniej istniały słabe grupy kanonickie.

Sformułowano tutaj cały szereg pytań, na które przy obecnym stanie źródeł nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć. Niemniej, postawienie ich uświadamia nam, że problem wieloosobowej obsady parafii jest o wiele bardziej złożony, niż dotychczas sądzono. Dotykał on nie tylko samych plebanów, ale i ich parafian. Z jednej strony można przypuszczać, że taka sytuacja miała pozytywny wpływ na życie duchowe wiernych. Raczej nie mieli oni trudności z dostępem do sakramentów i posługi duszpasterskiej, bo zapewne stale ktoś był obecny na plebanii. Z drugiej strony parafia musiała być dobrze zorganizowana, aby uniknąć konfliktów, zwłaszcza na tle majątkowym. Wydaje się, że na kwestię wieloosobowych zespołów plebańskich należałoby spojrzeć od nieco innej strony — nie tylko przyczyn ich powstania i zaniku, ale również organizacji życia codziennego w takiej właśnie parafii.

Niniejszy artykuł porusza tylko niektóre postulowane problemy badawcze związane z duchowieństwem średniowiecznym najniższego szczebla, na przeszkodzie stoją bowiem braki źródłowe. Być może dalsze poszukiwania pozwolą w przyszłości znaleźć odpowiedzi na postawione tu pytania i rozwikłać szereg wątpliwości.

⁹⁶ M. Osmałek: *Parafie z wieloosobową...*, s. 43.

⁹⁷ W. Abraham, rec.: *H. Schmit...*, s. 590; M. Wszyński: *Z dziejów...*, s. 18.

⁹⁸ Tak się stało przy kościele św. Jakuba Starszego na Kazimierzu, gdzie funkcjonowała do połowy XV w. dwuosobowa obsada plebańska. Por. M. Wołski: *Nie istniejący kościół...*, s. 19. Podobnie w Gołębiu, Pałecznicy i Przeclawiu. Por. M. Osmałek: *Parafie z wieloosobową...*, s. 43.

⁹⁹ M. Wołski: *Nie istniejący kościół...*, s. 19.

Proboszczowie w średniowiecznym Chrzanowie

Lp.	Imię i nazwisko	Tytuł	Lata wzmiankowania	Źródło
1.	Bartłomiej	Plebanus	1325—1327	MV 1, s. 149, 223.
2.	Idzi	Complebanus	1325—1327	MV 1, s. 149, 223.
3.	Jan	Complebanus	1325—1327	MV 1, s. 149, 223.
4.	Grzegorz	Novus plebanus	1327	P. Stanko: <i>Materiały do dziejów Chrzanowa...</i> , s. 38.
5.	Michał	Plebanus tercie partis ecclesiae Rector ecclesiae	1345 1350—1351	MV 2, s. 20, 351.
6.	Herman	Rector ecclesiae	1350—1351	MV 2, s. 351.
7.	Idzi	Rector ecclesiae	1350—1351	MV 2, s. 351.
8.	Świętomir	Plebanus	1399	SP VIII, nr 9434.
9.	Adam	Rector ecclesiae Rector partis ecclesiae	1410 1421	Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, <i>Acta Officialia Cracoviensia</i> (dalej: A.Off.) 4, k. 63, 130v. <i>Cracovia Artificum Suplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z najdawniejszych oficjaliów krakowskich lata 1410—1412 oraz 1421—1424</i> . Wyd. B. Przybyszewski. Wrocław—Łódź 1985, nr 112.
10.	Jan	Rector ecclesiae Presbiter	1410 1415	A.Off. 4, k. 130v. Dep. 36, s. 24.
11.	Stanisław	Plebanus de Marzarzino	1430	Dep. 36, s. 11, 13.
12.	Piotr	Plebanus tercie partis plebanie Plebanus Plebanus de Coszel alias de Chrzanow	1435—1447 1451 1438	Dep. 36, s. 20; Dep. 37, s. 41, 49; <i>Cracovia Artificum Suplementa 1441—1450</i> . Kraków 1993, nr 526. A.Off 1, k. 168v. A.Off 5, k. 280.
13.	Jan	Plebanus	1436—1456	A.Off 5, k. 196v; Dep. 36, s. 50; Dep. 37, s. 42, 49, 85, 134.
14.	Stanisław	Plebanus	1443—1446	Dep. 37, s. 45, 52, 59.
15.	Piotr	Rector ecclesiae	1461—1464	Dep. 37, s. 151, 169.
16.	Marcin	Plebanus	1467—1478	Dep. 36, s. 102; Dep. 37, s. 209, 248, 255, 266, 275, 283.
17.	Mikołaj	Plebanus	1478—1492	Dep. 37, s. 9, 17, 191, 317, 380.
18.	Michał	Plebanus	1492—1513	Dep. 36, s. 116; Dep. 37, s. 545, 572.
19.	Marcin z Łańcuta	Plebanus	1522—1536	Dep. 37, s. 631, 640; Dep. 38, s. 32; <i>Liber Retaxationum</i> , s. 102.

Tabela 2

Wikariusze, klerycy i prebendarze w średniowiecznym Chrzanowie

Lp.	Imię i nazwisko	Tytuł	Lata wzmiankowania	Źródło
1.	Piotr	Clericus in Poraba	1415	Dep. 36, s. 24.
2.	Maciej	Vicarius de Chrzanow	1436	A.Off. 5, k. 196v.
3.	Marcin	Vicarius de Chrzanow	1446	<i>Crac. Artif. Suplementa</i> , 1441—1450, nr 440.
4.	Piotr		1467	Dep. 37, s. 214.
5.	Wojciech	Quondam viceprebendaris de Chrzanow	1474	A.Off. 2, s. 18.
6.	Jakub	Vicarius	1492	Dep. 37, s. 380.
7.	Mikołaj Lorkowicz	Clericus	1492	Dep. 36, s. 116.
8.	Stanisław	Olim vicarius	1507	Dep. 37, s. 492.
9.	Wojciech	Presbyter, vicarius	1526	Dep. 36, s. 140.
10.	Mikołaj	Olim Nicolaus vicarius in Chrzanow	1538	<i>Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu</i> . Wyd. i oprac. B. Przybyszewski. Kraków 1989, nr 295.

Dorota Lisowicz-Żurek

**Three Parish Priests in One Parish
A Study on the Clergy in the Medieval Chrzanów**

Summary

The article deals with the history of clergy in a small medieval town. The history of the parish in Chrzanów is particularly interesting due to the fact that the presbytery was governed by three people. The author makes an attempt to find the reason for such status quo, which to a large extent is the remnant of the canonic group that functioned there before. Drawing from the primary sources the article presents representatives of clergy in Chrzanów; however, little is known about their social as well as territorial background.

The author also tries to gather facts as to the duration in which the parish governed by three parish priests functions that way. Particularly interesting issues concern their common accommodation and the division of the estate among the clergy, as well as their collective responsibility for the parish. Moreover, the author brings into focus issues concerning the time and reason for ending the practise of the three parish priests services. The article contains two tables depicting data as to the parish priests, assistant curates, clerical students and prebendaries in the medieval town of Chrzanów, whose names are mentioned in the sources.

Dorota Lisowicz-Żurek

**Drei Pfarrer in einer Pfarrei
Eine Studie über den Klerus in mittelalterlicher Stadt Chrzanów**

Zusammenfassung

Der Beitrag ist der Geschichte des Klerus aus einer kleinen mittelalterlichen Stadt gewidmet. Die Geschichte der damaligen Pfarreigemeinde von Chrzanów ist besonders interessant, denn es gab dort ein dreiköpfiges Pfarrersteam. Die Verfasserin versucht, auf die Ursache solches Sachstandes einzugehen. Höchstwahrscheinlich haben wir hier zu tun mit einem Relikt der auf dem Gebiet früher wirkenden Domherrengruppe. Im vorliegenden Beitrag wurden die in den Belegen identifizierten Vertreter des Klerus von Chrzanów dargestellt, von deren sozialer Herkunft und Abstammung man aber nur wenig erfahren kann. Die Verfasserin möchte auch ergründen, wie lange und auf welche Art und Weise eine Pfarrgemeinde fungierte, in der drei Pfarrer zur gleichen Zeit tätig waren. Besonders interessant sind die mit gemeinsamer Wohnung, Vermögensaufteilung und Verantwortung für die Kirche verbundenen Fragen als auch die Information, wann und warum das vielköpfige Pfarrersteam aufgelöst wurde. Dem Beitrag werden zwei Tabellen hinzugefügt, in den verschiedene Daten über die in den Belegen erwähnten Pfarrer, Vikare, Priesterseminaristen und Pfründner im mittelalterlichen Chrzanów enthalten sind.